

ANNA ZADROŻYŃSKA-BARAĆZ

NOWA DZIEDZINA DEFICYTOWA — ETNOGRAFIA EUROPY¹

Kulturę ludową poszczególnych krajów europejskich przyzwyczailiśmy się rozważać najczęściej w powiązaniu tylko z ich historią, problemami gospodarki czy przemianami społecznymi. Rzadko umieszczamy je na szerszym tle. I tak na przykład w etnograficznych rozważaniach nad Polską w najlepszym wypadku nawiązujemy do Słowiańszczyzny (pojęcia, którego realność już niejednokrotnie kwestionowano) czy do terytoriów geograficznie sąsiednich. Nigdy prawie nie prowadzi się rozważań nadających problematyce szczegółowej charakteru egzemplifikacji procesów dziejących się na całym terytorium Europy i zrozumiałych tylko w ujęciu całościowym, tłumaczących jednocześnie prawidłowości jak i wyjątkowe wypadki w kulturze Europy.

Przyczyny takiego traktowania zjawisk europejskiej kultury ludowej tkwią w genezie i historii etnografii. Przyczyny te uwarunkowane niezwykle skomplikowanymi w Europie procesami politycznymi, gospodarczymi, społecznymi i kulturalnymi doprowadziły po pierwsze do różnic zainteresowań pomiędzy Europą zachodnią a środkową i wschodnią i preferowania innych badań. Następnie doprowadziły do wyodrębnienia się w ramach zainteresowań europejską kulturą ludową do tego, co G. de Rohan-Csermak² nazywa „szkołami narodowymi”.

Kraje Europy zachodniej w związku z rozwijającym się kapitali-

¹ Nie sędzę, by ten komunikat mógł wyczerpać całość problematyki dotyczącej etnografii Europy. Powinien jedynie ją naszkicować i zasugerować kierunki rozważań i sytuacji współczesnych badań w tej dziedzinie. Nazwiska uczonych spotykane w tekście są nazwiskami najczęściej doskonale znanymi w naszym środowisku. Dlatego też nie staram się podawać ani dokładnych bibliografii prac wymienianych badaczy, ani charakteryzować ich postaw teoretycznych. Tym również tłumaczę małą ilość przypisów.

² G. de Rohan-Csermak, *Les écoles ethnographiques nationales et L'ethnologie européenne*, [w:] *VI^e Congrès Internationale des Sciences Anthropologiques et Ethnologiques*, Paris 30 juillet — 6 août 1960, Musée de l'Homme, Paris 1963, s. 237-243.

stycznym systemem produkcji zmuszone zostały do rozszerzania swych rynków zbytu drogą ekspansji kolonialnej. Ekspansja ta przybiera na sile szczególnie w wieku XIX, kiedy to bardzo wyraźnie polityka krajów Europy zachodniej kieruje się prawie wyłącznie na zdobywanie nowych kolonii i utrzymanie wpływów na terytoriach już posiadanych. Wiąże się to w sposób oczywisty z koniecznością rozwoju zainteresowań badawczych w krajach kolonialnych w celu właściwego nimi zarządzania i eksploatacji. Jednocześnie na plan dalszy przesunięto badania nad własną kulturą ludową, tym bardziej że bodźców do tego typu badań w postaci na przykład ograniczenia samodzielności politycznej kraje te nie posiadały. Dlatego to w Europie zachodniej wyodrębnia się dość wcześnie antropologia kulturalna czy społeczna jako dziedzina zajmująca się teorią i metodologią badań nad społecznościami „pierwotnymi”, lecz nie uwzględniająca prawidłowości rozwoju i przemian kultury w społecznościach europejskich. Badaniami tego typu zajmują się geografia³ i ekonomia.

Kraje Europy środkowej i wschodniej, zamieszkane przeważnie przez Słowian, o niskim w porównaniu z Zachodem poziomie gospodarki, o skomplikowanej historii i konfliktach politycznych, musiały szukać uzasadnień swych dążeń separatystycznych w stosunku do krajów nad nimi dominujących. Walki narodowowyzwoleńcze, u których podłoża leżały przede wszystkim trudności natury ekonomiczno-społecznej, wskazywały na konieczność zasadniczych reform ustrojów gospodarczych, a te z kolei wymagały samodzielności politycznej. Ideologie ruchów narodowowyzwoleńczych podkreślają więc wady ekonomii i ucisk narodu. Nawołują do wystąpienia społeczeństwa przeciw zaborcom w imię własnej historii, tradycji, kultury. W kulturze natomiast poszukują pierwiastków autentycznych, rodzimych, wyróżniających ją od kultury zaborców. Za nurt najbardziej trwały i rodziły uznana zostaje kultura ludowa i ona staje się tym elementem, na którym ideologie tego typu ruchów w Europie środkowej i wschodniej opierają uzasadnienia dążeń do samodzielności politycznej, i za pomocą którego odbywa się mobilizacja najszerszych kręgów narodu. Badaniami własnej kultury ludowej zajęła się etnografia, włączając do swych rozważań poza rekonstrukcjami kultury ludowej próby opracowań teorii dotyczącej prawidłowości, rozwoju i przemian tej kultury oraz jej stosunku do kultury zwanej niekiedy elitarną.

Ten podział zainteresowań badawczych pomiędzy Europą zachodnią a środkową i wschodnią należy wiązać ponadto z dużo wcześniej rozpoczętymi procesami ekonomicznymi obydwu tych części. Otóż w wieku XIX obserwujemy już tylko efekty kilkuwiekowych tendencji różnicu-

³ *Geographie humaine, economique et sociale.*

jących. Zachód przechodzi bardzo wcześnie na gospodarkę typu kapitalistycznego z oczywistym położeniem nacisku na rozwój przemysłu. Wschód natomiast od okresu gospodarki folwarcznej kroczył prawie wyłącznie po linii produkcji rolnej⁴. I o ile słuszne będzie charakteryzowanie gospodarki Zachodu jako gospodarki przemysłowej z zapleczem modernizującego się rolnictwa, o tyle gospodarka wschodu jest przede wszystkim oparta na rolnictwie z bardzo słabo rozwiniętym przemysłem. Dlatego też warstwa związana z produkcją rolną a uznana za tę, która przechowuje treści kultury określane jako najdawniejsze i charakterystyczne dla narodu, w krajach Europy środkowej i wschodniej jest warstwą liczebnie najsilniejszą, stanowiącą jednocześnie największy problem gospodarczy i kulturowy tej części kontynentu. Odwoływanie się więc do niej, zainteresowanie jej życiem jest uzasadnione w wypadku konieczności określenia narodu, kiedy należy wykazać różnice z narodem kraju zaborczego i podobieństwa z narodami również walczącymi o wolność. Kraje Europy środkowej i wschodniej nie miały więc warunków do rozwoju innych zainteresowań poza własną kulturą. Co więcej nie miały potrzeby rozwijania tych zainteresowań, podczas gdy zainteresowanie własną kulturą i własnym narodem stanowiło najistotniejszą konieczność w dążeniu do samodzielności politycznej.

Badania więc nad teorią kultury i kulturą w obydwu tych częściach Europy przebiegają odmiennie i posiadają odmienną egzemplifikację. Istnieje wiele teorii kultury wypracowanych w badaniach nad społeczeństwami plemiennymi. Teorie kultury ludowej rzadko nawiązują do ich ustaleń i bazy pojęciowej.

Znacznie później niż w badaniach nad społeczeństwami plemiennymi, pod koniec wieku XIX, odnajdujemy w badaniach nad Europą nawiązania do ogólnych rozważań nad formami życia i kultury człowieka. Wiąże się to z opracowaniem i zastosowaniem metody geograficznej i rozważań typu historycznego. Należy tu wymienić przede wszystkim nazwiska F. Ratzla, J. Brunhes'a, Vidal de la Blache'a, S. Passarge'a, V. Jacoby'ego, A. Meitzena czy późniejsze nieco rozważania R. Gradmanna.

Zainteresowania własną kulturą ludową w krajach europejskich datują się na koniec wieku XVIII i początek XIX, czyli wiążą się z okresem romantyzmu poszukującego piękna w poezji ludowej i ludowej literaturze ustnej. Wtedy to prawie we wszystkich krajach wychodzą zbiory opowiadań ludowych i pieśni, opisy obyczajów itd.⁵ W Anglii

⁴ A. Mączak, *U źródeł nowoczesnej gospodarki europejskiej*, Omega nr 81-82, Warszawa 1967.

⁵ Opieram się tu głównie na artykułach zawartych w „Ethnologia Europaea”, nr I:1967 z. 1-2, oraz na artykule Rohan-Csermak, *op. cit.*

wydaje je Th. Percy, w Niemczech — J. G. Herder, bracia Grimm, w Rosji — Czulkow, w Szwecji — S. G. Geler i A. A. Afzelius, na Węgrzech — G. Gaal, w Finlandii — E. Lännrot, w Bułgarii — bracia Miładinow, w Serbii — V. Karażić itd. Stopniowo opisy te przeradzają się w systematyczne badania i stają się odrębną gałęzią nauki — folklorystyką. Ten drugi etap znaczą nazwiska Finów — A. Aarna i K. Krohna, Niemców — J. Meiera i J. Boltego, Czecha — J. Polivki, Anglika — S. Thompsona, Szweda — C. W. von Sydowa, Węgrów — S. Solymosyego i J. Hontiego, Francuzów — A. van Gennepa i A. Sebillota, Estończyka — W. Andersona, Norwega — R. Chrystiansena, Holendra — J. de Vriesa, Flamandczyka — M. de Meyera, Irlandczyka — S. O. Duilearga, Hiszpana — A. Espinosy czy Rosjanina — J. Sokołowa. Prace opierają się o wypracowaną już metodologię zastosowaną konsekwentnie. Prace C. Brailoiu, B. Bartoka, V. Stoina, A. C. Väisänen, W. Dankerta czy E. Pittarda poszerzają zainteresowania folklorystów o sferę twórczości muzycznej i prowadzą do zainteresowań sztuką ludową w ogóle. Z tego samego okresu datują się zbiory strojów, rzeźby w drzewie, ceramiki, sprzętów oraz początkowe zainteresowania budownictwem ludowym. Jest to w zasadzie początek europejskiej etnomuzeologii dającej pierwsze materiały do późniejszych studiów nad kulturą materialną, prowadzone w oparciu o wszelkiego typu kolekcje i muzea. Rozpoczynają się studia analityczne i porównawcze. Tu należy wymienić nazwiska takich badaczy, jak H. Th. Bossert, J. Heierli, G. Palotay, A. Spamer, A. Tzigara-Samurcas, J. Vydra, S. Erixon, L. de Hayos Sainz itd. Jest to już zdecydowane wyjście poza etap opisu w etnografii. Zebrane materiały służą do opracowań pod kątem określonych teorii, najczęściej nawiązujących do nurtu historycznego w etnografii oraz związanych z metodą geograficzną zapoczątkowaną przez Ratzla.

Jednocześnie ruchy narodowowyzwoleńcze dają bodziec do badań etnogenetycznych. Najznakomitsze prace tego nurtu (cały czas świadomie pomijam historię etnografii polskiej) to gigantyczne monografie dotyczące rozważań pochodzenia europejskich ugro-finów, nawiązujące do migracji ludów Azji na tereny Europy. Trzeba tu wymienić znane monografie U. T. Sirelius i J. Jako.

Innym nurtem są badania dotyczące najdawniejszych dziejów europejskiej kultury materialnej, które szczególnie rozwinęły się w krajach skandynawskich⁶, co jednak nie wyklucza badaczy z reszty kontynentu. Są to między innymi: Szwed A. Oldeberg, Norweg G. Gjessing, Duń-

⁶ Kraje skandynawskie na skutek specyficznego utożsamienia kultury narodowej z ludową bardzo wcześnie rozpoczęły systematyczne zbieranie zabytków kultury ludowej. Najwcześniej też rozwinęły u siebie muzealnictwo etnograficzne.

czycy A. Steensberg, P. V. Glob, G. Hatt, Finowie T. Itkonen, S. Pälsi, Estończyk R. Indreko, Niemcy O. Paret, H. Reinarth, Francuz A. Vagragnac, Szwajcarzy L. Rüttimeyer i H. G. Wackernagel, Anglik J. G. D. Clark czy E. C. Curwen. Metodę tych prac można już wiązać z metodami wypracowanymi nad społeczeństwami pierwotnymi. Z tym też nurtem należy wiązać badania nad technologią prowadzone we Francji już współcześnie przez A. Leroi-Gourhau, włączającego materiał z terenów Europy w ogólne rozważania nad technologią, a prowadzące do ustaleń teoretycznych dotyczących zachowań się człowieka w określonym środowisku i dysponującego określonym wyposażeniem technicznym. Następnym tych prac mogą być prace A. Bielensteina czy P. Scheuermeyera. Badania tego typu oraz tradycja korzystania z metody geograficznej doprowadziły do rozpoczęcia pracy nad atlasami etnograficznymi w prawie każdym z krajów europejskich.

Innym jeszcze nurtem w badaniach kultury europejskiej są prace francuskiej *geographie humaine, economique i sociale*. Badaniami tymi zajmują się tacy uczeni, jak P. George czy M. Bloch, interesujący się osadnictwem wiejskim, gospodarką i związaną z nimi kulturą w perspektywie całego świata ze stopniowym zawężaniem do Europy i Francji. Nie odrywając Europy od innych kontynentów klasyfikują zjawiska tu spotykane względem zjawisk analogicznych w reszcie ekumeny.

Nie sposób również nie wspomnieć o badaniach typu etno-socjologicznego nad instytucjami społecznymi, zwracających uwagę na wielopłaszczyznowość powiązań zjawisk społecznych, i to nie wyłącznie na gruncie europejskim. Tu należy wymienić nazwiska A. Bacha, A. Spamera, V. von Geramba, W. Presslera, R. Weissa, D. Gustiego, J. Caro Baroja, J. de Vriesa, R. Cora, A. Nesheima czy K. R. V. Wikmana. Uzupełniające te zagadnienia badania nad prawem z punktu widzenia etnologii prowadzą K. Taganyi, R. Maunier, F. Künsberg, E. A. Virtanen.

W zasadzie rozwój dziedziny, którą chcielibyśmy nazwać etnografią Europy, datuje się na początek naszego stulecia. Jednak przez jego pierwsze ćwierćwiecze prace poszczególnych uczonych i badaczy były izolowane w granicach własnych krajów i koncepcji. Niemniej narastała wciąż konieczność porozumienia i wymiany doświadczeń. Stan wiedzy i coraz większa liczba zajmujących się tym tematem uczonych wymagały już nie tylko porozumienia, ale również podjęcia pierwszych prób zbiorowych opracowań czy nawet syntez. W roku 1925 wychodzi *Atlas der Völkerkunde* R. Karutza, a w 1926 — praca *Illustrierte Völkerkunde* G. Buschana, gdzie między innymi znajdują się rozważania M. i A. Haberlandtów nad pojęciem etniki europejskiej oraz przegląd ludów pochodzenia indoeuropejskiego. Wreszcie w roku 1928 w Pradze odbywa się Kongres Sztuk Ludowych, na którym spotykają się po raz pierwszy

najznamienitsi przedstawiciele badań nad Europą. Zasadniczym tematem obrad stało się ujednolicenie używanej terminologii. Pojęcia wykorzystywane w publikowanych pracach odzwierciedlały stanowiska teoretyczne poszczególnych uczonych. Ujednolicenie więc terminologii, a tym samym w pewnym stopniu ujednolicenie stanowisk teoretycznych okazało się jednak niemożliwe. Przede wszystkim same koncepcje dotyczące rozwoju kultury europejskiej nie zostały jeszcze dokładnie wypracowane. Nie istniała zatem możliwość ustępstw czy wyjaśnień. Ten brak chociażby jednej zwartej koncepcji dotyczącej kultury Europy skazał etnografię Europy na nurt boczny w stosunku do badań i teorii wypracowanych w odniesieniu do społeczeństw plemiennych.

Niemniej stale postępująca potrzeba międzynarodowej współpracy w tej dziedzinie doprowadziła do ponownego spotkania na kongresie w Paryżu w 1937 r. W tym też roku wychodzi pierwszy numer czasopisma „Folk-Liv” pod redakcją i duchowym patronatem Sigurda Erixona. Po II wojnie światowej uczeni i badacze problemów Europy znaleźli możliwości współpracy w ramach organizacji międzynarodowych kongresów nauk antropologicznych i etnologicznych.

Obecnie mamy wiele dziedzin i prac badawczych, które składają się na etnografię Europy. Każdy kraj posiada w tej dziedzinie pewne osiągnięcia. Każdy kraj prowadzi u siebie prace badawcze typu monografii, atlasów czy nawet prób syntez etnografii własnego kraju. Nadal jednak problem stanowi regularna wymiana doświadczeń i konfrontacja własnych osiągnięć z osiągnięciami innych. Nadal podstawową trudnością jest widzenie całościowe procesu rozwoju i przemian w kulturze Europy, niepanowanie nad procesami przebiegającymi w makrostrukturze i odbiciem ich w tym, co zwiemy mikrostrukturą. Biorąc ponadto pod uwagę podstawowe pojęcia, którymi posługiwaliśmy się do tej pory: kultura ludowa, narodowa, elitarna, naród, lud, wieś czy miasto — stajemy przed koniecznością zdania sobie sprawy, że zmieniły one dawno już swoją treść, że znaczą dziś co innego i że stosowanie ich nadal w tradycyjnym rozumieniu prowadzić może do nowych nieporozumień zamiast wyjaśniać stare.

Nie znaczy to, że chcę proponować zupełnie inną terminologię, czy tę uważam za zupełnie bezużyteczną. Uważam tylko, że jest niewystarczająca przy analizie procesów w społeczeństwach europejskich. Procesów, które już dawno przekroczyły granice państw i narodów. Natomiast zmiany treści wymienionych pojęć są wynikiem procesów gospodarczych typu industrializacji, przynoszących zmiany społeczne typu urbanizacji. I obydwie te procesy znajdują odbicie w kulturze, którą coraz częściej zaczynamy nazywać masową, w braku lepszego, bardziej różnicującego terminu.

Dlatego też synteza etnografii Europy nie może przebiegać po linii syntez kultury poszczególnych narodów czy krajów. Nie może obierać dowolnego stanowiska teoretycznego, nie może być zbiorem dowolnych monografii czy opisem krajoznawczym poszczególnych części Europy. Musi iść po linii uzgodnienia stanowisk teoretycznych, musi wieloaspektowo ujmować obraz kultury Europy współczesnej. Rozpoczęta współpraca uczonych w tej dziedzinie na kongresie w Paryżu trwa nadal. W roku 1967 rozpoczęto wydawanie międzynarodowego pisma „Ethnologia Europaea”, którego założycielem ponownie stał się S. Erixon i zespół skupiony wokół jego osoby. Komitet Redakcyjny tego świetnie zapowiadającego się i rokującego olbrzymie nadzieje półrocznika stanowią uczeni ze wszystkich zainteresowanych krajów. Zestaw artykułów w dwu pierwszych⁷ zeszytach tego pisma budzi zrozumiałe zainteresowanie. Piszą S. Erixon, G. de Rohan-Csermak, A. Varagnac, A. Hultkrantz i inni znani badacze problemów Europy. Z inicjatywy również S. Erixona odbywają się corocznie kongresy poświęcone Europie i regularnie publikuje się z nich sprawozdania w „Ethnologia Europaea”. Należy więc żałować, że zeszyty tego pisma dostajemy nieregularnie i że Polska nie ma możliwości korzystania z wymiany doświadczeń podczas wspomnianych kongresów, których nie przerwała śmierć ich założyciela. Jedynym przedstawicielem Polski na ostatnim (w 1968 r.) kongresie w Lizbonie był prof. dr W. Dynowski.

W Polsce badania nad etnografią Europy ograniczają się do rozważań prowadzonych w kilku ośrodkach uniwersyteckich. Stroną teoretyczną problemów europejskich zajmuje się prof. W. Dynowski, zagadnieniami szczegółowymi i powiązaniami z teorią kultury wypracowaną na społeczeństwach pierwotnych — doc. doc. A. Waligórski i Z. Sokolewicz, zagadnieniami dotyczącymi pogranicza słowiańsko-germańskiego — doc. T. Wróblewski. Należy tu również włączyć wszystkich badaczy Słowiańszczyzny i Polski, którzy wnieśli wkład do badań nad Europą. Do tej pory największym osiągnięciem w dziedzinie syntezy Europy jest program wykładów z etnografii Europy dla studentów III i IV roku etnografii. Program ten został zasadniczo opracowany przez warszawski ośrodek uniwersytecki, lecz konsultowany był wiele razy ze wszystkimi innymi ośrodkami uniwersyteckimi w Polsce, a ponadto z prof. Tokariewem ze Związku Radzieckiego. Program ten zawiera część dotyczącą możliwości zastosowania dotychczas już istniejących teorii do rozważań i tłumaczenia procesów europejskich. Zawiera część omawiającą zasadnicze typy makro- i mikrostruktur Europy oraz podstawowe procesy mające

⁷ Pozostałe zeszyty „Ethnologia Europaea” są prawie nieosiągalne nawet w bibliotekach z niewiadomych przyczyn.

wpływ na ukształtowanie się obecnego obrazu Europy — etnicznego, językowego, kulturowego. Obejmuje więc całość problematyki tak z punktu widzenia historii, jak i przestrzennego tłumaczenia zjawisk na terytorium Europy. Trudność w jego realizacji polega na tym, że nie ma specjalisty mogącego pokusić się o ujęcie całości tej problematyki nawet przy dowolnej egzemplifikacji każdego zagadnienia.

Przedstawiona sytuacja badań nad etnografią Europy wykazuje, że obecnie stanowi ona dziedzinę chyba najbardziej deficytową polskiej etnografii, by użyć terminu zapożyczonego z artykułu prof. Dynowskiego⁸. Jest to dziedzina deficytowa ze względu na stronę teoretyczną, materiałową, kadrę zajmującą się tymi problemami (najczęściej i tak ubocznie, dodatkowo), wymianę międzynarodową w dziedzinie informacji, nie mówiąc już o możliwościach badań i zdobywania oryginalnych materiałów.

Przez okres pięciu lat egzotyka — w 1964 r. dziedzina jeszcze deficytowa — odnalazła wielkie możliwości dzięki badaniom prowadzonym przez ekspedycję mongolską, możliwości dokonania podsumowań dzięki publikacjom książkowym, artykułom czy tomom studiów mongolskich. I chociaż w wyniku współpracy z Bułgarską i Mongolską Akademią Nauk zaplanowano w warszawskim IHKM PAN studia porównawcze nad współczesnymi przemianami kultury oparte na materiałach zebranych podczas badań w tych krajach i posiadanych materiałach z terenu Polski, to jednak Europa — kontynent najbliższy, pozostaje nadal nieznana. Kontynent nie do zbadania i nie do zrozumienia.

⁸ W. Dynowski, *Z dziedzin deficytowych etnografii*, „Etnografia Polska”, t. 7: 1964.